

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 88.



W NIEDZIELĘ DNIA 4. LIŚTOPADA 1798.

Z Paryża d. 14. Października.

Wczoraj przysłał prezydent Jourdan radzie 500 następujący list: "Gdy przez zaufanie ludu powołany byłem do ciała prawodawczego, poznałem zaraz iak mało byłem zdolny do sprawowania tak ważnego urzędu. Wszelako zachęcony waszą przychylnością, byłbym dalej prawodawcze moje urządowanie odbywał, będąc zawsze stałym w utrzymaniu wolności i konstytucji roku 3, gdyby dyrektoryat nie był was o położeniu terazniejszym Rzeczypospolitej i o usiłowaniu nowej koalicji do atakowania onej, uwiadomił. Doniosłem wam przecz tego, iż 200,000 ludzi potrzeba do poskromienia naszych nieprzyjaciół, i wycie one uchwalili. W takim położeniu okoliczności rozumiałem, iż mogę być oyczyszczenie użyteczniejszym w armii, niż w Francuzkiej radzie; składam więc w wasze ręce wysoki ten zaszczyt, który od Francuzkiego odebrałem ludu, i iżełim się do tego odważyć kroku, to jedynie

w celu służenia Rzeczypospolitej użyteczniej i w sposobie dogodniejszym dla mnie.,,

Lucyan Buonaparte miał żywą mowę na pochwałę Jourdana. — Znany podskarbi Haller przybył do Paryża.

Terazniejsza Angielska armia ma być na dwie armie na Angielską i Irlandzką podzielona. Pierwszą ma jenerał Moulins, drugą jenerał Kilmaine kommanderować. Włoska armia ma być na 3 korpusa podzielona: pierwszym wewnątrz Włoch ma kommanderować jenerał Brune, drugim przeciw Neapolowi jenerał Bernadotte, trzecim przeciw Austrii jenerał Joubert gdyby do wojny przyść miało.

Jenerał Schauenbourg jest mianowany kommandantem w Malcie. — Batawski poseł Schimelpennik przybył do Paryża. — Jenerał Jourdan ma Reńską armię kommanderować. — Rozpuszczona tu pogłoska, iakoby Anglicy odstąpili blokady Kadyxu: nie potwierdza się.

Na publicznym balu zabrano tu wiele

młodzieży, która do armii udać się musi. — Minister nasz zagranicznych związków oznajmił, iż wszystkie listy do niego lub do jeneralnego sekretarza i kancelaryjnych szefów muszą być frankowane, inaczej przyjęte nie będą.

Rada 500 dekretowała już wczoraj, iż za 125 mill. będą dobra narodowe prze dane.

List Obywatela Lachevardier konsula rzpltey Francuzkiej w Palermo, datowany z Neapolu pod dniem 20 września, opisuje terażniejsze położenie Neapolu i Włoch, oraz bitwę pod Alexandryą. Kładziemy tu z niego niektóre nieznanne jeszcze szczegóły: "Obywatel Lachevardier opisuje najprzód przybycie swoje do Neapolu, i skłonność umysłową względem Francyi. Znayduie tu (mowi) imię Francuzów w obrzydzeniu; króla zbrojącego 80 tysięcy ludzi; gabinet niechcący odpowiadać na noty obyw: Lachaise sprawującemu interesu Francyi; zabroniony dla Francuzów przystęp do tego portu, nayobrazliwszą dla nas ku Anglikom przychylność; nakeniec agenci nasi codziennie spodziewają się odebrać rozkaz do wyjazdu. Taki jest stan rzeczy w tym momencie, w którym mam żądać do Palermy paszportu. Lud Sycylijski więcęcy jeszcze od tutejszego jest przeciw nam rozdrażniony, nasze okręty są wypędzone z portów; mieszkańcy strzelają do Francuzów lub na nich kamieniami rzucają; żadną kokard Francuzka nie jest tam cierpiana, zgoła Francuzów tylko w Sycylii brakuie, dla skutecznienia tam nowych niesporów. Dnia onegdajszego przybyły tu dwa okręty, a jutro oczekują trzeciego z Nelsonem. Patrzałem memi oczyma, iak król

Neapolitański więcęcy niż omiłdwie na morze wyjeżdżał, na spotkanie Anglików. Dwa przybyte okręty przywiozły nam dwóch officyerów Francuzkich, z których jeden jest kontra admirał Blauquet; obydway byli uczestnikami bitwy dnia 1, 2, i 3 sierpnia. — Następnie potym opisanie bitwy pod Alexandryą. Okwadransie na godzinę 6 rozpoczęło się strzelanie w następującym położeniu. Nasze 13 okrętów formowały iedną linią, 6 okrętów Angielskich znaydowały się między lądem i nami, 7 zaś z strony przeciwey, czternasty przeciąwszy przez połowę naszą linią, był przyczyną, iż 6 okrętów Francuzkich przez długi czas nie mogły być użytymi do bitwy. Przez resztę dnia i całą noc strzelano do siebie z iak naywiększą mocą i na wysrzał pistoletu zbliżono się, a w ten czas użyto z oboiey strony wszystkich wzajemnego zniszczenia siebie sposobów. W tym to razie admirał Brueys w głowę i rękę raniony został, atoli nieprzestawał dowodzić, gdy kula armatna przecięła go na dwoie, żył tylko kwadrans i chciał na swoim moście skonać. W krotce potym kapitan okrętu admirałskiego Obyw: Casa Bianca dawny deputowany, odłomkiem okrętu śmiertelną w głowę odebrał ranę, zapalił się potym ten wspaniały okręt, i wszystkie usiłowania na ugaszenie pożaru były daremne. Na ten czasto młody Casa Bianca 10 letnie dziecko, który od początku bitwy dawał dowody nadzwyczajnego mięztwa, niechciał się schronić na szalupę, ażeby nieopuszczać swojego ranionego oycy, potrafił iednak położyć go na porzuczony w morze maszt, którego i sam się uchwycił wraz z intendentem eskadry, gdy okręt wschod od 130

armat wysadzony na powietrze okropny wydał łoskot i w przepaść morską tych 3 nieszczęśliwych pograżył. Jedna okoliczność godna jest zastanowienia, to jest, iż poki okręt admirałski był w całość i, poty Francuzi mieli przewagę i jeden okręt Angielski od 74 armat uchylił swojej bandery był przymuszony, lecz zamieszanie iakie to nieszczęście sprawiło, zabicie lub ranienie wszystkich officyerow naszych, kontra admirał Blanquet nurzający się w krwi swojej przez odebraną na twarzy ranę; kapitan okrętu Franklia ciężko raniony; kapitan Dupelit Thouars i 3 inni zabici, to wszystko odmieniło postać rzeczy. W tym momencie wiele naszych okrętów bez masztow, linow, z zepsutemi armatami, stały się łupem nieprzyjaciela. Tym czasem bitwa ciągnęła się jeszcze dnia 3. między niektórymi naszymi i Angielskimi okrętami. W tym to dniu nasi wojownicy ażeby nie poddać okrętu Timeleon spalili go, po wyratowaniu z niego ludzi. (Następuje opisanie wypadkow bitwy.) Trzy z zabranych okrętów w tak złym były stanie, iż nieprzyjaciele spalili je w stanowisku. Wszyscy jeńcy z przyczyny niedostatku żywności na flocie Angielskiej odesłani zostali do Alexandryi, a ta pomoc stanie się nader pożyteczną dla armii lądowej. Strata Anglikow podług własnego ich wyznania wynosi 1000 ludzi w zabitych a 1800 w ranionych, wiele ich okrętow jest w najsmutniejszym stanie, wszystkie zaś są uszkodzone. Nieszczęśliwy wypadek tej bitwy ma dwie przyczyny, pierwsza, iż dozwolono nieprzyjacielowi stanąć między lądem i nami, druga, a ta główniejsza, iż bitwa odprawiła się na lotwicach.

Big Anakreon, który iak wiadomo, chciał Napper Tandy do Irlandyi zawieść, powrócił do Dunkierki nazad, i w drodze zabrał między innymi okrętami jeden Angielski od 400 beczek i 14 armat, który do Norwegi do sprzedania odesłał.

Z Brest ma wkrótce znowu wyjść eskadra. Tutejsze dzienniki mówią, iż Dumourier i inni officyerowie, którzy pod nim służyli, przyjmą służbę Turecką, lecz to jeszcze potwierdzenia potrzebuie.

Moreau St. Mery, który z Ameryki do Bordeaux przybył, miał z tamtąd ważne depesze do ministra zagranicznych związkow przywieść.

Z Londynu d. 12. Października.

Lord Nelson w pisanymsłiscie do prezydenta Londynu podziękował za udzielone mu prawo obywatelstwa miasta Londynu. Wszyscy porucznikowie pierwsi, którzy się w bitwie pod admirałem Nelson znajdowali, są do rangi kapitanow podwyższeni.

Podług listu z Plimut wczoray przybyła tam szczęśliwie kupiecka z Lizbony flotta od 120 żaglow pod okryciem liniowego okrętu Blendheim i szalupy Kongsfischer. Na tej flocie przybył admirał Orde. Od flotty lorda Bridport przybył tam także kutter Larcher, którą ostatniego piątku przy Ouesant zostawił. Lord Bridport oderwał od swojej flotty 29 liniowych okrętow złożoney, 4 dla wyszukania Bresteńskiej eskadry.

Wczoray przybył w 8 dni pocztowy okręt z Lizbony do Falmut. Kupiecka flotta, która pod okryciem fregat Argo i Pomone wyszła, stanęła tam d. 23 września. Płynąc postrzegła Francuzką eskadrę od 1 liniowego okrętu i 8 fre-

gat w 45 gradusie szerokości na zachod, która natychmiast bieg swój odmieńiła i ku niej zmierziała. Kapitan Reynold uszykował się przeciw niej w linii, z 2 fregatami i wschodnich Indyy okrętami, aże ostatnie dla swojej wielkości zdawały się być wojennymi okrętami, zwrociła się nieprzyjacielska eskadra i w pierwszą udała się podróż. Przed odejściem tego potężnego okrętu nie miał jeszcze lord St. Vincent o bitwie przy Nilu żadney wiadomości, ale z ostrożności posłał maszy i inne morskie potrzeby.

O Brestenskiej eskadrze są różne, ale nie pewne pogłoski. Słuchać było, że liniowy nasz okręt Saturaus od 74 armat po żywey bitwie zabrał i liniowy Francuzki okręt od 100 armat i 1 fregatę z wojskiem; lecz ta pogłoska dotąd się równie nie potwierdziła, iako i druga, że okręty od floty lorda Bridport zabrały Francuzką eskadrę przy kapie Clair. Według inney pogłoski wylądowała wspomniona eskadra przy Lough Swilly do Irlandyi, i lord Cornwallis miał d. 8 z Dublina do Domegal wyiechć. Wiele iednak mniema jeszcze, że Francuzka eskadra do zachodnich Indyy poszła.

Podług ostatnich gazet z Nowegojorku umiera jeszcze we 24 godzinach 36 osób na żółciową gorączkę w Filadelfii.

Rocznica wyberu P. Foxa na reprezententa do parlamentu od miasta Westminster, była ostatniego czwartku odiego przyjaciół w gospodzie Shakespeara obiadem obchodzona. Znaydowało się na nim blisko 600 osób. Między innymi adrewniami pito zdrowie admirała Nelsona i walczących maytkow, którzy pod nim się

bił. Gdy pito zdrowie P. Foxa powstał z swego siedzenia i miał długą mowę do całego zgromadzenia, w której lubo iako prawdziwy Brytanin mówił z zwyczajny swem ogniem o zwycięstwie Nelsona i wysmienitości Angielskiej konstytucyi, przydał wszelako przyczyny dla których w parlamencie więcej się nie odzywa. "Lecz nie ieszże smutno (rzekł między innym) iż ulubione nasze zdrowie wolności nie może być na cały świat rościągnione, gdy zważemy postępowanie naszych nieprzyjaciół? Los Szwajcaryi i obywateli się z nią są nam przeszkodą, &c."

Mowią, iż P. Pitt, chce na przyszłe potrzeby stanu, nakłóżyć po 10 od sta opłaty od wszystkich intrat przechodzących 200 f. szt. i mówią, że plan swój w tej mierze podał dyrektorom banku.

P. Sidney Smith otrzymał od admirałicyi przed wviazdem swoim na szrodiemne morze instrukcye. Niktórzy mówią, iż on na Rufsyyjskiej flocie służyć będzie, — Admirał Niebieskiy bandery Dalrymple umiał.

Złobycz z zwycięstwa Nelsona rachując każdy okręt zabrany Francuzom po 30,000 wyniesie 270,000 f. szt. Lord St. Vincent otrzyina z tej summy 11,250 Nelson 22,500, a każdy z 15 kapitanow floty po 4500 f. szt.

Kapitan Donall wyszedł w 3 liniowe okręty i 1 fregatę z Jarmut dla krążenia około Helweetesluis, gdzie się 5 wojennych okrętow Hollenderskich znayduie, które się z flotą w Texel chcą złączyć.

Buntownik Holt znayduie się jeszcze zawsze z swoją bandą w hrabstwie Wicklow. Stronicy jego nie mają więcej żadnego widoku politycznego, tylko na

rabunki wychodzą i posuwają się już, aż pod sam Dublin.

Gdy między naczelnikami siednocznych Irlandczyków i głową opozycji Irlandzkiego parlamentu P. Grattan niejakie porozumiewanie się zachodziło, imię ostatniego zostało z listy tajnych radców Irlandyi wymazane. Rada miasta Cork nakazała natychmiast, iż terazniejsza tam Grattana ulica, ma się nadal Duncana ulicą nazywać.

Z Szwajcaryi d. 14. Października.

Poruszenia pomiędzy wojskami Francuzkiemi ciągle trwają, i zdaje się, że wcale nowe rozkazy nie nastąpi, wiele batalionów odebrało rozkaz udania się do Włoch. Według listów z Kois Gryzonowie są w przedsięwzięciu w przypadku napaści, użycia wsz stkich obrony i odperu środków. Ubrajania i inne przygotowania we wszystkich częściach tego kraju z największą odbywają się usilnością.

Dyrektorat postął pod dniem 4 do ciała prawodawczego barzo obszernie poselstwo w którym wzywa go, do zatrudnienia się spiesznie uporządkowaniem nowego rządu, i wielu innymi przedmiotami, które prętkiego ukończenia wyciągają, iako to: zniesienie dziesięcin i praw fundalnych; policya, prawa cywilne i kryminalne. Wstęp do poselstwa tego jest w tych wyrazach. Zniszczenie zdrażliwych którzy pod różnemi pozorami należeli do spisków boowaoych od nieprzyjaciół wolności, do rozpaczki przywodzi niechętnych wewnątrz i stronników dawniejszego rządu, a niszczy nadzieie tych którzy rzeczpospolitą Helwecką obalić i złupiejszy ją podzielić chcieli. Lecz chociaż rzplta zwyciężyła swoich nieprzyjaciół, acuni-

klą jeszcze wszystkich grożących iey niebezpieczeństw. Nowe doświadczenia są dla iey zgotowane, może to w celu wyprobowaia, dzielności, odwagi i patryotyzmu iey dzieci. Zbliża się moment w którym przyjaciele wolności, obrońcy praw człowieka poraz ostatni wezwani będą do walczenia dzielnie. Obywatele! Reprezentanci potrzeba aby rzplta okazała się w tak ogromnym położeniu, aby nieprzyjaciele wewnętrzni i zewnętrzni zamiary zakłucenia iey porzucili. Odpowiedź jaką rada wielka Helwecka dała na niniejsze dyrektoryatu poselstwo jest następująca.

Obywatele Dyrektorowie! Rada wielka spiesz się z oświadczeniem wam swego ukontentowania z poselstwa waszego pod dniem 4 b. m. Wszystkie iey członki pełne są tych uczuciów jakie waś ożywiają. Wasz patryotyzm czysty i oświecony pewnym jest zaręczeniem, że zawsze z wami połączeni do jednogoz dążyć będziemy celu, to jest: romyślności oyczyzoy i iak największej sławy ludu Helweckiego. Posiadacie naszą ufność, lecz zasługujecie na nią, równie iak i na wdzięczność ludu. Miło nam jest korzystać z tego zdarzenia dla dania wam świadectwa przed całym narodem. Szczęśliwe ukończenie ścisłego naszego przymierza z wielkim narodem, zgoda panująca pomiędzy najwyższemi władzami Helwecyi i do jednego dążąca celu, są naydoskonalszym zapewnieniem, iż rzplta nasza zwycięży wszystkie niebezpieczeństwa iakiekolwiek iey możni nieprzyjaciele zewnętrzni, tudzież nieukontentowani wewnątrz, przygotować mogą. Poświęceni usłudze boyczyzany ofiarujemy

wam braterską rękę, i szczerę zapewnienie naszych wzajemnych życzeń.“

Rada wielka na sefsyi swojej dnia 5 na wniesienie Bertholet postanowiła, iż każda sefsya od tych słów rozpoczynać się będzie.“ *Wimie narwyższej Istności prace zgromadzenia rozpoczynają się.* Wyrok ten na sefsyi dnia 8 cofnięty został.

Z Londynu d. 16. Października.

O Brestęńskiej eskadrze nie mamy dotąd wiadomości pewney; wszystko co o niej wiedzieć możemy, zamyka w sobie list następujący.

List z Cork d. 7 Października o godzinie 7 w wieczor.

” Dzisiaj przybył tu Amerykański Okręt, który był od Francuzkiej eskadry wzięty, ale w oczach iey od naszej fregaty Anson nazad odbity. Kapitan tego okrętu powiada, iż napotkał Angielską eskadrę od 3 liniowych okrętów i 8 Fregat, pod admirałem Warren, a Francuzką od 1 liniowego okrętu 8 fregat i 1 kutra. Warren szedł w tę samą, gdzie nieprzyjaciel stronę; fregatta Anson także go ścigała. „

Z Limerik d. 9. Października.

” Przybył okręt Cesar od 80, Terrible i Superbe od 74 armat i fregaty Melpomene i Naiade, które około Finisterre krążyły, popłynęły zaraz na północ. Okręty te są od floty lorda Bridport odebrane, a list z Cork zdaie się czynić podobieństwo, że admirał Warren odebrał wiadomość o Brestęńskiej eskadrze i zaraz się za nią w pogoń udał.

” Nie miło nam, iż musimy o trwałym buncie na granicach Carlów i Wexfort w Irlandji dorozić. Cała ta okolica jest w rękę buntowników, którzy się w lasach Kil-

boughtan przechowują, tak iż żaden pan ani chłop protestancki nie może się między Slaney i Barrow osiedzić, a nawet katolicy są często od buntowników napadani. „

Irlandzki kanclerz lord Clare przybył do Londynu. Listy z Dubloa zapewniają, iż zamiarem iego podróży jest umówić się z tamtejszym rządem o plan złączenia Irlandyi z W. Brytanią. P. Pitt i kanclerz Irlandzki odbyli już z sobą kilka konferencyj. Irlandya ma iak słyhać, 60 członków do niższej, a 20 do wyższej izby posuć.

Dyrektoryat Francuzki miał letki wysłać okręt do Ameryki z upoważnionym agentem, dla załatwienia iak nayspieszniej zachodzących między obiema krajami zatargów.

Z powodu zwycięstwa Nelsona, będąc gdy się parlament zgromadzi, w całym kraju nabożeństwo nakazane.

Słyhać, że admiralicya odebrała wiadomość, iż z Duukierki wyszła pod żagle nowa wyprawa mająca na sobie 1500 lądowego woyska.

Admirał Nelson odebrał od miasta Londynu kosztową szpadę w podarunku. Ta zaś, którą po Francuzkim wiec admirał Blanquet miastu przysłał, ma być na ratuszu w z robioney na to szafie i opatrzoney stosownym napisem złożona. — Gdy lord St. Vincent do d. 8 września nie odebrał urzędowego rapportu o zwycięstwie Nelsona, zdaie się Francuzka potwierdzać wiadomość, że nasz okręt Leander od 50 armat, na którym się kapitan Berry z depezsami od admirała Nelson znajdował, przez Francuzki okręt Genereux zabrany został.

Więźniowie stanu w Dublinie, będą z tamtąd do Ameryki wyprowadeni.

Podług znajdujący się w naszych gazetach listy utraciła Francya w terażniej szej w wojnie 250 okrętów, które w części od Angliłow zabrane i zniszczone były, lub się też zatopiły; Hollandya 49, a Hiszpania 23. Liczba zabranych i zburzonych nieprzyjacielskich okrętów wynosi 322.

W Dublinie aresztowanm wydział ziednoczonych Irlandczykow. W Cork odkryto spisek do oddania tego miasta buntownikom.

Jeden z dziennikow Angielskich wyraził co następuje:

Stan P. Pichegru zawiera w sobie historya lat wielu w jednym roku. Jenerał kommanderujący, ambasador, prawodawca, więzień w Temple, zdrayca, wygnaniec, znowu więzień w Londynie, na koniec zebrał.

Z Bruzelli d. 14 Października.

Nadchodzi moment, w którym młodzież na liście wojennej umieszczona na miejscu swoje udać się powinna. Muncypalność tuteysza z tego względu ogłosiła z wielką uroczystością dwie nowe odezwy: pierwszą niszczy wszystkie paszporta i karty obywatelskie rekwizycyonistow, w którychby wyrażone nie było, iż należą do rewizycyi, tudzież korpus, które sobie obrali. W drugiej odezwie administracya municypalna uwiadomia rekwizycyonistow klasy pierwszej, że ich stawienie się u korpusow na krótki tylko czas przedłużone zostało, że ci którzy na czas oznaczony nie stawią się, karności wojskowej podlegać będą, i aresztem tylu dni

ukarani zostaną, ile od oznaczonego czasu upłynie. Co do munduru i uzbrojenia tak jedne jak drugie nie będzie rekwizycyonistom dane, aż u korpusow, do których się zapisali.

Z Genui d. 6. Października.

Wiadomość o wydaniu przez Anglię woyny repltey Liguryyskiej wielkie tu uczyniła wrażenie, gdyż tym samym zadano ostatni cios naszemu handlowi. Zapowiada już, że flotta Angielska zbliża się dla blokowania naszego portu i zabierania wszystkich statkow któreby z niego wyisć chciały. Jenerał Francuzki Desolle ma się w krotce ztąd udać do golfu Spezia, gdzie woyska Francuzkie są spodziewane.

Podług listow z Nicei przez miasto to przechodzi wiele woyska idącego do Włoch.

Przybyła tu znaczna liczba Francuzow zbiegłych z Marsylii przed rekwizycyą.

W naszej wielkiej radzie na doiu z zapadł wyrok mieszczący w sobie: Iż dyrektoryat wykonawczy jest upoważniony do zniesienia, połączenia, pomniejszenia i przeniesienia, iakie za przyzwolite osądzi zgromadzeń duchownych płci obojga. Dobra zwyż rzeczonych zgromadzeń ma zaraz w swoją obiac posiadłość i onez na rzecz narodu sprzedać. Członki tych zgromadzeń pensyą roczną, kłórey ilość oznaczona będzie, odbierać będą. Duchowni cudzoziemcy znajdujący się w kraiu rzeczypospolitey Liguryyskiej w dniach 15 za granicę wyiechać będą obowiązani. Wyrok ten tak wielkie poruszenie uczynił, iż obawiać się potrzeba wiel.

kich rozruchów. Wielu reprezentantów odebrali bezimiennie listy, grożące im śmiercią, ięz-li odmiany takowe dokonane zostaną. Wątpią jeszcze, aby rada starszych wyrok ten potwierdzić miała.

Z Neapolu d. 25. Września.

Admirał Nelson dotąd się tu znajduje; z odebraney rany pod Abukir zupełnie wyleczony został, mowi on sam, że przed Alexandryą zostawił 7 linowych okrętów i wiele fregat.

Falszywe tłumaczenie odezwy względem wybierania rekrutów, sprawiło w dniach tych rozruch w Portici. Mieszkańcy posunęli się aż do czynów, zamordowali plebana, tudzież kommandanta miejscowego, który gwałtownych y wyraźnie woli Króla Jmć. przeciwnych sposobow używał, dowodczy rozruchu tego zostali aresztowani i tu przyprowadzeni. Wyrok J. K. Mści. w tych jest wyrazach: "Służba Królewska, powszechne dobro i zbawienie oyczyzny, uczyniwszy koniecznie potrzebnym dopełnienie regimentów wojska, osoby cnotą zalecane odebrały pod dniem 24. lutego b. r. rozkaz zbierania we wszystkich prowincjach państwa znaczney liczby ochotników. drugim rozkazem pod dniem 20. kwietnia nakazano, aby baronowie, biskupi i kapituły, tudzież zgromadzenia duchowne dostawiły pewną liczbę tych ochotników. Lecz Król Jmć. ostrzegłszy z największym nieukontentowaniem zwłokę, z jaką rozkazy takowe dopełnione były, a zważywszy nagłość okoliczności niedozwalających dalszego spóźnienia, cząstkowe rekrutowanie zawiesił, a prękie uformowanie we wszystkich częściach państwa milicyy prowincjonalnych

nakazał. Millicye te od momentu tego wcielone będą do wojska i zostaną przy nim przez cały przeciąg czasu nadzwyczajnego uzbrojenia, osobom oneż składającym też same zaszczyty, łaski i prerogatywy &c. służąc, jakie korpusom w których się znajdować będą, są dozwolone. Imiona wszystkich obywateli będących w stanie noszenia broni, zacząwszy od rodziny najliczniejszych zapisane będą na liście, oznaczona liczba tych millicyow na dzień 3. gotowa bydź, i zaraz na miejsce swego przeznaczenia udać się będzie powinna.

Od granic Włoskich d. 8. Października.

Gazety Włoskie donoszą iż nieodmiennie do wojny przyjdzie między Francją i Neapolem, to zaś pewną jest rzeczą, że liczbą wojsk Francuzkich na granicach Rzeczypospolitey Rzymskiej od strony Neapolu codziennie się powiększa, na początku tego miesiąca przeszło jeszcze przez Bononią wiele batalionów wojska, które toż samo miały przeznaczenie. Podług ostatnich z Bononii listow przygotowano tam mieszkanie dla kommandującego generała Brune, który tam codziennie jest spodziewany. Listy z Florencyi donoszą, że tam na dniu 5 zdięto herby Papiezske, które aż do tego czasu na pałacu nuncyusza zawieszone były, i że ten prafat nie będzie już więcej odbierał honorow wojskowych, które ma dawniey czyniono. Listy te dodają, że na kilka dni pierwey dwor Florencki odebrał depesze od konsulatu Rzymskiego z żądaniem, aby W. Xżę uznał Rzeczpospolitą Rzymską, żądanie to konsulatowi iak mówią, rząd Francuzki popiera.

GAZETY KRAKOWSKIEY

 W NIEDZIELĘ DNIA 4 LISTOPADA 1798.

Z Paryża d. 16. Października.

” Wczasyie (rzekł wczoray deputowany Delbret w radzie 500) gdy wojna nie uchronią się zdale, i dyrektoryat przymuszony będzie siły nasze za granice rzeczypospolitey wysłać, potrzeba się spodziewać, że nieprzyjaciele nasi starać się będą wzniesć wewnątrz rozruchy. Naypierwszy do zapobieżenia temu sposób jest włożyć odpowiedzialność na urzędy miejscowe. Żądam aby komisya z 10 członków złożona, w 10 dni przyniosła plan tego gatunku odpowiedzialności. , Przyjęto.

Obywatel Dubois, konsul Francuzki y rzeczypospolitey w Lewancie, pisał do jednego z rady 500 pod d. 17 września z klasztoru Cotrathau, co następuje:

” Los nasz, Kochany Ziomku, już zadcydowany. Wjeżdżamy stosownie do fermanu, który nam wczoray był pokazony do Konstantynopola; 12 ludzi z officyerem prowadzi nas. Zapewne będzie-

my w 7 wieżach stali; jest to niewygodna gospoda, w której potrzeba dłużej stać, niżeliby sobie kto życzył. Znajdziemy się tam w hezney kompanii, jeżeli wszystkich konsulow aresztować będą. „

Przeznaczony nasz do Konstantynopola ambasador obywatel Descorches po rozmowieniu się wprzod z Tureckim posłem i ministrem zagranicznych związków wyjechał do Stolicy Tureckicy; ale mówi, że się tym czasem poki Tureckie ministeryum nie otworzy swych myśli, w Korfu zatrzyma. Postępowania Porty nie mogą tu pojąć, i spodziewamy się jeszcze, że z nią przyjdzie do zgody. Dnia 13 był tuteyszy Turecki ambasador do ministra zagranicznych związków wezwany, który go imieniem dyrektoryatu zapewnił, aby się rozpuszczonemi pogłoskami o losie jego osoby nietrwożył, gdyż on i osoby do jego ambasady należące będą zawsze

włnego ich charakterowi uszanowania doznawały.

Minister marynarki pisał d. 14 t. m. następujący list do prezydenta dyrektoryatu: " Dowiaduję się w tym momencie Obywatelu, że generał brygady Watrin, zawinął do Corunna, którego generał He-douville z St. Domingo z depezsami do dyrektoryatu i do mnie wysłał. Wyczytałem z jednego listu jego, że Anglicy na końcu thermidora (17 sierpnia) całe prawie St. Domingo opuścili, że Jeremie i Port republicain już były wojskiem rzeczywolitey osadzone, i że z agentem dyrektoryatu rozpoczęte już były negocyacye o opuszczenie kapu Nicola - Mole. Do tego czasu jest zapewne to ważne miejsce w ręku republikanow i żadnego więcej Anglika w całej niemasz kolonii. "

Brux. ,

Do nowej wojny co raz większe wi-
dać podobieństwo.

Z Medyolanu d. 8. Października.

Papież mieszka zawsze w klasztorze kartuzow przy Florencyi, i zdrowie jego znacznie się polepszyło. Dnia 30 Wrze-
śnia kardynał Lorenzana poświęcił na arcy biskupa Koryntu, Xdza Spina jednego z sekretarzow Papieżkich; do ceremonii tej dopomagali mu Nuncyusz szef kancelaryi Papieżkiej i Xiądz Salvi biskup z Grossetto w Toskanii, kancelarya Papieżka jest bardzo zatrudniona pozwoleniami i łaska-

mi duchownemi &c. Wiele rodziny szla-
checkich otrzymało pozwolenie jedzenia z mięsem w dni postne: wielką liczbą zakonników, pomiędzy któr mi wielu jest kartuzow tamtejszego klasztoru, uzyskali pozwolenie sekularyzacyi. Generał dywi-
zyi Lapoipe mianowany został kommen-
dantem woysk Francuzkich w Piemencie na miejscu generała Menard, który po-
szedł na kommandanta cytadelli w Turynie na miejsce generała Collia.

Nasze prawodawcze ciało pozwoliło użyć dyrektoryatowi na nagle rzeczywolitey potrzeby summy 10 mill. a przez tego upoważniło go przez ustawę do przy-
dania za 30 millionow dobr Narodowych; summa ta podzielona będzie na 30 tysięcy akcyi, każda od 1000 liwrow i rozłożona na najbogatszych w rzeczywolitey o-
bywatelow.

Kommanderujący generał Brune przy-
był d. 3 t. m. do Mantui dla zrewidowa-
nia tej fortecy.

Z Manheimu d. 16. Października.

Od trzech tygodni woyska Francuz-
kie ciągle przechodzą przez okolice nasze, i przebywszy Ren ku Szwajcaryi zmie-
rzaia. Mowią, iż liczba 25 tysięcy wo-
yska od armii Mogunckiey następnie na to
przeznaczenie użyta będzie. Listy z Bazy-
lei donoszą, iż znaczna część woyska
Francuzkiego niabawnie udać się ma do
Włoch.

D O N I E S I E N I A.

Doniesienie o nowym Dziele muzycznym w Polskim języku.

Wszystkim Muzyki Amatorom i Amatorom, uczącym się na klawikorcie. lub na tym instrumencie wydoskonalić się chcącym, podać niżej wyrażony do wiadomości: że zamyslam do druku podać dzieło nowe, pod tytułem:

Zasady i Prawidła praktyczney Muzyki na Klawikorcie; czyli: nauka grania i wydoskonalenia się na tym instrumencie; wszędzie potrzebnemi objaśniona przykładami.

To dzieło, przez iednego z praktycznych Muzyków, w celu przysłużenia się Publicznosci i na żądanie wielu osob napisane, zawiera wszystkie fundamenta i reguły muzyki klawikortowej, z naylepszych w innych językach pisanych dzieł pilnie zebrane, i łatwym do pojęcia sposobem wytuszczone.

Gdy do tych czas w Polskim języku, żadnego w tey materyi pisma nie mamy; spodziewam się, iż tym chetniey od publiczności ta użyteczna książka przyjęta zostanie; bo przekonany iestem, iż każdy uczący się na klawikorcie znajdzie w niej ułatwienie wszelkich w muzyce klawikortowej zachodzących trudności i sposob dobrego grania — osobliwie w niedostatku doskonałego nauczyciela. Gdy zaś wydawanie tego Dzieła — osobliwie dla znaczney w nim znaydu acy się liczby przykładow notowych — znaczney wydalku wyciąga; trzeba mi tedy zapewnić sobie odbyty na pewną liczbę exemplarzy: proponuję więc dla większego ułatwienia onegoż, Prenumeratę złotych Polskich dwanaście na ieden exemplarz, ktora az do końca grudnia roku tego przyjmowana będzie.

Wszystkie exemplarze na pięknym białym papierze — na szarym drukować nie lubię — wydrukowane będą.

Prenumerować można: tu w Lwowie, w moiey Księgarni.

w Warszawie, u JP. Fryderyka Pfaffa.

w Krakowie, u JP. Grebla.

i u JP. Maya.

w Poznaniu, u JP. Dekiera.

w Lublinie, u W. J. X. Prefekta Typogr. JJ. XX.
Trynitarzow.

W Lwowie dnia 2. Października 1798.

Karol Bogusław Pfaff,

Bibliopala Akad.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicy zachodniey oznajmiają tym edyktem wszystkim wierzytelom zadłużoney masy Olsolińskiego: że dnia 24 sierpnia roku b. gdzie wierzytiele, podług cytacyi pod dniem 18 czerwca r. b. daney oświadczyć się powinni byli, czy przestają na Oszacowaniu dobr Olsolina już uczynionym, czyli też innego żądają? żadney prawie zmianki w tey mierze nieuczyniono: Idzie za tym że po upłynionym terminie do dania deklaracyi wyznaczonym, oszacowanie w dobrach Olsolinie z przyległościami uczynione od wierzytelow przyjęte, mieysce mieć powinno. W Krakowie dnia 24 Października 1798.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich zachodniey Galicyi.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicy zachodniey oznajmiają tym edyktem wszystkim wierzytelom zadłużoney masy Olsolińskiego: że oszacowanie dobre Chirzanowa z przyległościami komornikowi Krakowskiemu Pann Rottermundowi z przywołaniem znających się dobr detaksatorow Panna Rocha Grabowskiego i Panna Teodora Gnoińskiego, zlecono, i że też deklaracya dnia 10 grudnia r. b. w tychże dobrach swoy początek weźmie. Przy którym to Akcie, podług § 99. 100. i 101go ordynacyi sądowej, wolno iest wierzytelom bezpieczeństwo na dobrach mającym, podług upodobania znaydować się, i detaksatorom uwagi podawać, detaksacya iednak rzeczonych dobr na dniu wyznaczonym nawet w ich niebytności zacząć się, i w dniach następnych kontynuowana będzie. W Krakowie dnia 24 Października 1798.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich zachodniey Galicyi.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krak. zachodniej Galicyi oznajmiają tym edyktem Panom Waclawowi i Piotrowi Rudnickim braciom: że Pan Jan Karza Siedlewski u sądów tych, o wykonaniu do dobr Niedźwiedzowa i Klonowce końcem zaspokoienia summy 5000 zł. Pol. na nich żałobę podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, depraśzał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowani zostają, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, imże Panom Rudnickim patrona tutejszego Jędrzeja Bema z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpoczęcie się i ukończony zostanie, oni przeto edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby d. 10go grudnia r. bieżącego o godzinie gley z rana do procesu ustnego sami staneli, albo jeżeli i jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawaużywali, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, sami sobie przypisać winni będą tak bowiem C. K. praw, opiewają.

*Josef de Nikorowicz.
Piekarski.
Josef de Cronenfels.*

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 17 października 1798.
Elsner.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem wszystkim, do których należy: że Kazimierz Korytowski dnia 28 listopada 1791 roku z tym się rozstał światem, i że majątek tego 20541 zł: 19 gr: pol. Długi zaś 13,810 7 i pół gr: pol. wynoszą.

Każdemu tedy, kto do tego dziedzictwa jakie prawo mieć może, szczególnie zaś Jozefowi, Woyciechowi i Jakubowi Korytowskiemu zmarłego braciom rodzonym, których miejsce bawienia się nie jest wiadome, Edyktem niniejszym zaleca się: ażeby deklaracją swoją (czy dziedzictwo po Kazimierzu Korytowskiem bez warunku, czyli też z dobrodziejstwem prawa i inwentarza, obić, lub wyrzec się go wola) w przeciągu roku i i niedziel 6 do tutejszych C. K. sądów podali; gdyż w przeciwnym razie za wyrzekających się dziedzictwa będą uważani, i toż dziedzictwo, tym, którzy się zgłoszą podług prawa cywilnego część II. rozdziału 18 przyznane zostanie. W Krakowie dnia 27 września 1798.

*Josef de Nikorowicz.
Olechowski.
Jan Morak.*

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.
Weinman, sekr:

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznajmiają tym Edyktem Panu Janowi Jozefowi Mielelskiemu: że Pan Franciszek Kietliński, u tych sądów o oddanie summy 7000 zł: pol: z prowizją z powodu kontraktu arędownego dobr Siemiradza żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Lecz, że sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, temuż Panu Mielelskiemu patrona tutejszego Pana Bekdowskiego, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpoczął się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przywołanym, to jest dnia 15 Grudnia 1798 r. o godzinie 9 zrana sam się stawił, albo jeżeli i jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawaużywał, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie podług C. K. praw opiewu, wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, sam sobie przypisać winien będzie.

*Josef de Nikorowicz.
Josef de Cronenfels.
Jan Morak.*

Z Rady C. K. Sądów szlach: Krakow: Galicyi zachod. d. 12 Września 1798.
Weinman, sekretarz.